

Stanowisko PIIT

**Warunki realizacji strategii
ePolska 2002-2003**

Stanowisko PIIT

Warunki realizacji strategii ePolska 2002-2003

Copyright 2001, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji

Zezwala się na cytowanie i wykorzystywanie w innych tekstach oraz opracowaniach z podaniem źródła:

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji, Stanowisko PIIT, "*Warunki realizacji strategii ePolska 2002-2003*",
Warszawa 2001

Stanowisko PIIT zostało przekazane:

Prezydentowi
Marszałkowi Senatu
Zainteresowanym Senatorom
Marszałkowi Sejmu
Zainteresowanym Posłom
Premierowi
Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji
Ministrowi Finansów
Ministrowi Edukacji Narodowej
Ministrowi Gospodarki
Ministrowi Łączności
Przewodniczącemu Komitetu Badań Naukowych
Zainteresowanym Wiceministrom
Przewodniczącym Partii Politycznych
Komitetom Wyborczym
Przedstawicielom Firm w PIIT
Zarządowi Polskiego Towarzystwa Informatycznego
Zarządowi Stowarzyszenia "PRO"
Dziennikarzom

- Bibliografia**
- [1] "Strategia rozwoju informatyki w Polsce - stan, zalecenia, perspektywy", Raport 1.Kongresu Informatyki Polskiej, 1995; www.kongres.org.pl
 - [2] "Rozwój Informatyki w Polsce"; Raport 2.Kongresu Informatyki Polskiej, 1999; www.kongres.org.pl
 - [3] eEUROPE+ 2003
 - [4] "ePOLSKA" "Strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2001-2006; Ministerstwo Łączności; www.ml.gov.pl

Stanowisko jest dostępne na witrynie
www.piit.org.pl

Adres Izby:

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji

ul. Nowogrodzka 31, pok. 204, 00-511 Warszawa

tel.: +48(22) 628-2260, fax. +48(22)628-5536

Oficjalne przyjęcie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej programu eEurope+ 2003 wprowadza nasz kraj w sferę europejskiej budowy podstaw technicznych, ekonomicznych i społecznych nowoczesnych społeczeństw - zwanych społeczeństwami informacyjnymi. Równocześnie w polskim parlamencie oraz administracji centralnej i samorządowej prowadzone są prace analityczne, programowe i wdrożeniowe nad rozwojem zastosowań techniki elektronicznej, głównie w e-obszarach nowej gospodarki. Działania te są otaczane inicjatywami legislacyjnymi, w znacznym stopniu wykorzystującymi dyrektywy Unii Europejskiej. Ważnym obszarem działań na rzecz nowej ePolski są też programy wyborcze partii politycznych, które już dostrzegły znaczenie rozwoju e-gospodarki dla poziomu życia obywateli i na razie werbalnie deklarują swoje zainteresowanie tą problematyką.

Zauważając to znaczne zainteresowanie polityków i władz administracyjnych problematyką budowy w Polsce społeczeństwa informacyjnego chcemy w naszym Stanowisku zwrócić uwagę na warunki jakie muszą być spełnione, aby firmy sektora telekomunikacyjno-informatycznego mogły efektywnie oferować i wdrażać infrastrukturę techniczną i organizacyjną dla potrzeb budowy takiego społeczeństwa. Akceptując główne stwierdzenia i postulaty prezentowanych programów i działań, naszym obowiązkiem jest zwrócenie uwagi na zapewnienie realnych warunków do ich realizacji. Stąd też prezentowane Stanowisko ma na celu przedstawienie tych warunków i priorytetów ich realizacji.

Stanowisko PIIT zostało opracowane przez Radę Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji przy wykorzystaniu dorobku 1. i 2. Kongresu Informatyki Polskiej, wiedzy i doświadczeń Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji oraz Polskiego Towarzystwa Informatycznego.

Stanowisko PIIT zostało zatwierdzone przez Radę dnia 23 czerwca 2001 roku.

Dr inż. Wacław Iszkowski
Prezes PIIT

Działalność legislacyjna

Rozumienie rozwoju teleinformatyki. Parlament i Rząd opracowując i wdrażając strategie rozwoju społeczeństwa informacyjnego powinien je stale konsultować ze środowiskiem naukowym, zawodowym oraz biznesowym. Pożądane jest umożliwienie posłom, senatorom oraz wyższym urzędnikom administracji uzyskanie podstawowej wiedzy na temat możliwości zastosowań systemów informacyjnych oraz nabycie umiejętności posługiwania się nimi.

Rozwój teleinformatyki jest jeszcze bardzo niestabilny. Nowe technologie oraz rozwiązania w sferze różnorodnych zastosowań są trudne do szybkiego zrozumienia nawet dla specjalistów. Dlatego też konieczna jest edukacja osób mających wpływ na kształtowanie prawa w tym sektorze, umożliwiająca im rozumienie podstaw zastosowań teleinformatyki, a w tym zastosowań internetu. Jednocześnie w trakcie prac nad ustawami konieczne jest korzystanie z wiedzy ekspertów, którzy mogą objaśniać elementy techniczne mające wpływ na treść i formę zapisów legislacyjnych. Dodatkowo środowisko biznesowe może przedstawić analizy konsekwencji przyjęcia danych rozwiązań. Nasze środowisko dysponuje zinstytucjonalizowanymi gremiami formułowania i wyrażania opinii - Polską Izbą Informatyki i Telekomunikacji, Polskim Towarzystwem Informatycznym oraz kilkoma innymi organizacjami specjalistycznymi. Przesłanie to kierujemy szczególnie do obecnych oraz przyszłych Posłów i Senatorów, do Premiera oraz Rady Ministrów.

System prawny. Liberalizacja, konkurencja i prywatyzacja powinny być podstawowymi priorytetami a ustawy muszą tworzyć spójny system. W tym celu konieczna jest algorytmizacja projektowanych ustaw i rozporządzeń dla uzyskania jednoznacznych przepisów możliwych do wykorzystania w systemach informatycznych. Zweryfikowane algorytmicznie ustawy i rozporządzenia można będzie wpisać w systemy informacyjne dostępne dla obywateli, prezentując je w formie łatwiejszej do zrozumienia.

Algorytmizacja w procesie legislacyjnym oznacza zweryfikowanie struktury projektowanej ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych w celu eliminacji sprzecznych ze sobą zapisów oraz uzyskania jednoznaczności i pełności rozstrzygnięć. Wiele ustaw uchwalanych w Sejmie zawiera braki uniemożliwiające ich jednoznaczną interpretację. Ustawy te muszą być potem poprawiane, czasem nawet przed uprawomocnieniem się ich pierwszej wersji - co poważnie obniża jakość stanowionego prawa oraz autorytet społeczny ustawodawcy. Konieczne jest też zagwarantowanie spójności wszystkich ustaw związanych z informatyką i telekomunikacją poprzez ujednoczenie definicji stosowanych pojęć oraz zapisów dotyczących podobnych kwestii.

Uproszczenie systemu podatkowego, umożliwiające jednoznaczną interpretację przepisów podatkowych i likwidujące możliwości ich interpretacji przez urzędników skarbowych ze szkodą dla stabilnego funkcjonowania firm.

Postulując uproszczenie systemu podatkowego nie zajmujemy się wysokością opodatkowania od osób fizycznych czy podmiotów gospodarczych, pozostawiając tę kwestię szerszemu gronu specjalistów. Naszym postulatem jest radykalne uproszczenie przepisów podatkowych, a przede wszystkim usunięcie z nich wszelkich niejednoznaczności (patrz: algorytmizacja procesu legislacyjnego), które według naszych obserwacji powodują szkodliwe konsekwencje dla podmiotów oraz osób fizycznych. Zbyt często niejednoznaczność przepisu oraz niezrozumienie przez urzędnika skarbowego istoty obrotu handlowego produktami techniki informacyjnej powoduje wydawanie niesprawiedliwych i szkodliwych dla podatnika decyzji skarbowych. Co więcej: brak odpowiedzialności urzędów skarbowych za swoje decyzje oraz opieszałość sądów powodują często, że nawet w przypadku korzystnych dla firmy rozstrzygnięć sądowych zapadają one za późno. Efektem tego jest często upadłość firm (szczególnie dotyczy to firm małych i średnich) z powodu obciążenia karami i odsetkami. Konieczne jest więc wprowadzenie odpowiedzialności urzędników za błędne decyzje przynoszące firmom wymierne i udowodnione szkody. Oczywiście postulat ten nie ma na celu ochrony jakichkolwiek przejawów nierzetelności podatkowych. Naszym celem jest zapewnienie stabilności gospodarczej dla uczciwych firm.

Opodatkowanie towarów i usług (podatek VAT) informatycznych i telekomunikacyjnych jest ważnym elementem stabilności działania firm w sferze teleinformatycznej. Do tej kwestii zaliczamy:

Wprowadzenie jednolitego opodatkowania sprzedaży oprogramowania oraz licencji na jego użytkowanie zgodnie z zasadami stosowanymi w Unii Europejskiej.

Dotychczas niebezpiecznym dla stabilności działalności firm teleinformatycznych jest niejednoznaczność przepisów dotyczących opodatkowania obrotu oprogramowaniem oraz licencjami na jego użytkowanie. Obowiązujące przepisy ustawy o podatku od towarów i usług (VAT), są różnie interpretowane - zależnie od kompetencji i wiedzy urzędników skarbowych - powodując brak stabilności w obrocie oprogramowaniem. Postulujemy likwidację tych rozbieżności pomiędzy zapisami ustawy podatkowej a ustawy o ochronie praw autorskich i prawach pokrewnych (regulacje dotyczące utworów będących programami i związanych z nimi licencjami) poprzez przyjęcie jednolitej stawki VAT zgodnie z dyrektywą UE.

Wprowadzenie obniżonego opodatkowania VAT dla celów edukacyjnych na towary - sprzęt informatyczny i oprogramowanie z licencjami na jego użytkowanie oraz usług telekomunikacyjnych związanych z użytkowaniem internetu jest koniecznym krokiem dla upowszechnienia nowoczesnej techniki wśród młodzieży oraz osób w średnim wieku.

Wprowadzenie obniżonej stawki VAT dla towarów informatycznych oraz usług telekomunikacyjnych umożliwi szybszą budowę społeczeństwa informacyjnego. Ostatnia ustawa sejmowa określająca stawkę 3% VAT na komputery dla edukacji jest krokiem w postulowanym kierunku. Szkoda tylko, że zapomniano w niej, że komputer zawiera również oprogramowanie - co może rodzić kłopoty w rozliczeniach z fiskusem.

Przy tej okazji przypominamy istniejącą jeszcze nierówność traktowania dwóch kategorii podmiotów gospodarczych: oferujących dla edukacji komputery montowane w Polsce ze stawką VAT w wysokości 22%, oraz komputery importowane zwolnione z VAT. Taka nierówność w przepisach wymuszała dokonywanie tymczasowego eksportu komputerów tylko w celu importowania ich z powrotem dla potrzeb edukacyjnych.

Wprowadzenie nowych, podlegających opodatkowaniu, rodzajów usług - teleinformatycznych i teleinformacyjnych. Wartość stawki VAT dla tego typu usług powinna być preferencyjna. Jest to bowiem jedyna droga upowszechnienia takich usług, wraz z rozwojem nowych miejsc pracy.

Rozwój nowych technik teleinformatycznych tworzy nowe rodzaje usług łączące w sobie usługi telekomunikacyjne i informatyczne oraz usług związane z gromadzeniem, przetwarzaniem i wykorzystywaniem informacji. Charakter tych usług oraz ich jeszcze niestabilny rozwój wymaga dla nich preferencji w postaci obniżonego podatku VAT. Warto zaznaczyć, że wytwarzanie tych usług powoduje powstawanie nowych miejsc pracy oraz szans rozwoju w mniejszych ośrodkach.

Uporządkowanie zasad opodatkowania na granicy eksportu oprogramowania i świadczenia usług drogą elektroniczną wraz z określeniem zasad formalnego miejsca świadczenia tych usług.

Obecnie eksport usług jest objęty podatkiem VAT, który nie może być odliczany od VATu naliczonego. Powoduje to zmniejszoną konkurencyjność polskich usług informatycznych za granicą i to w sytuacji gdy zamiast "eksportu" polskich specjalistów możemy eksportować usługi informatyczne na odległość. Regulacja ta wymaga również jednoznacznego formalnego określenia miejsca świadczenia tych usług.

Wprowadzenie w życie ustaw regulujących status prawny dokumentu i podpisu elektronicznego oraz dopuszczenie do załatwiania wszystkich spraw urzędowych, a w szczególności rozliczania podatków i innych obowiązków finansowych z wykorzystaniem nowoczesnych technik informatycznych.

Ustawa o podpisie elektronicznym jest regulacją kluczową dla rozwoju administracji, bankowości, gospodarki elektronicznej oraz wspomagania teleinformatycznego innych dziedzin działalności społeczeństwa (bezpieczeństwa, sądownictwa, służby zdrowia, itp.). Pozytywnie oceniamy przebieg prac nad stosowną ustawą oraz uzyskanie, w wyniku prac Komisji Sejmowej i przedstawicieli Rządu, wspólnie z zespołem ekspertów PIIT oraz PTL, dobrego tekstu ustawy. Pozostaje mieć nadzieję, że projekt ten zostanie przegłosowany bez istotnych zmian przez Sejm i Senat i będzie potem szybko wdrażany.

Usprawnienie obsługi prawnej handlu elektronicznego. Ustawa *"o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny"* musi zostać zmodyfikowana w celu ułatwienia realizacji transakcji poprzez internet przy zachowaniu bezpieczeństwa transakcji oraz praw konsumenta do otrzymania towaru zgodnego z oczekiwaniami. Projekt nowej Ustawy *"o usługach teleinformatycznych oraz handlu elektronicznym"* jeszcze nie spełnia warunków dla stabilnego i bezpiecznego rozwoju handlu elektronicznego.

Ustawa "o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny" (Dz. U. Nr 22, poz. 271 z dnia 31 marca 2000 r.) kryje w sobie również zapisy zasad handlu na odległość, a więc również poprzez internet. Ustawa ta została napisana pod kątem praw konsumenta, zapominając jednocześnie o prawach sprzedających - zmuszając ich do wypełnienia zbyt rygorystycznych i kosztownych ustaleń. Ostatnia propozycja Ministerstwa Łączności projektu ustawy "o usługach teleinformatycznych oraz handlu elektronicznym" nie zmienia nastawienia na ułatwienie działalności e-sklepów, co spowoduje ograniczenie rozwoju e-handlu. Przed legislacją tej działalności konieczne jest przeanalizowanie całego procesu e-sprzedaży i dokładne ustalenie możliwych zagrożeń dla każdej ze stron oraz form rozliczeń finansowych gwarantujących opłacalność transakcji przy zagwarantowaniu praw klientów. Przenoszenie znanych zasad i rozstrzygnięć z handlu tradycyjnego do e-handlu nie wydaje się uprawnione.

Modyfikacja zasad ochrony danych osobowych. Ze względu na nowe techniki gromadzenia i przesyłania danych w sieciach teleinformatycznych konieczna jest nowelizacja ustawy o ochronie danych osobowych. Należy w niej uwzględnić również interesy podmiotów gospodarczych np. w przypadku dokonywania oszustw przez nieuczciwych klientów. Ustawa powinna też być poszerzona o racjonalną ochronę danych osobowych w internecie.

Dwa lata obowiązywania ustawy o ochronie danych osobowych przyniosło wiele doświadczeń - pozytywnych dających prawo obywatelom dostępu do ich własnych danych oraz racjonalizację ich gromadzenia, ale też negatywnych, uniemożliwiających firmom eliminowanie klientów będących permanentnymi oszustami. Ustawa ta, bazując na tych doświadczeniach, musi zostać zmodyfikowana. Dodatkowo powinna być ona poszerzona o ochronę danych w internecie, przy czym w tym przypadku konieczne jest najpierw rozstrzygnięcie dylematu - na ile użytkownik internetu musi udostępnić informacje o sobie w zamian za zmniejszenie kosztów dostępu do internetu oraz zawarty w nim zbiorów informacji.

Działalność Administracji

Udostępnienie informacji obywatelom. Administracja powinna jak najszerszej umożliwiać obywatelom dostęp do procedur i informacji administracyjnych poprzez sieć teleinformatyczną oraz umożliwiać załatwianie tą drogą większość spraw administracyjnych.

Postulat otwarcia administracji dla obywatela poprzez internet i umożliwienie korzystania z dobrodziejstw nowoczesnej techniki informacyjnej dla szerokich warstw społeczeństwa jest naszym zdaniem najlepszym wkładem Państwa w rozwój społeczeństwa informacyjnego. Praktyczne wykorzystanie pozytywnych możliwości technik informacyjnych jest najlepszą motywacją do szerszego interesowania się nowościami oraz dążenia do ich zastosowania. Dodatkowym atutem upowszechnienia procedur administracyjnych przez Internet będzie usprawnienie działania administracji, a w przypadku systemu podatkowego i ubezpieczeniowego znaczące zmniejszenie kosztów ich obsługi oraz zwiększenie ścigalności. Obowiązująca w takich warunkach informacyjnych jawność działania administracji państwowej i samorządowej jest też najskuteczniejszym środkiem zwalczania korupcji.

Z pozoru drobnym, acz bardzo ważnym dla sukcesu działania e-administracji, jest problem znaczka skarbowego, a raczej ustalenia jego formy w postaci e-opłaty, czyli ustanowienia e-znaczka skarbowego.

Stworzenie warunków do korzystania przez administrację centralną i samorządową z technik teleinformatycznych jest podstawowym warunkiem usprawnienia zarządzania Państwem, a szczególnie jego finansami. Takie działania są również wymagalne przez Unię Europejską w ramach programu eEurope+ 2003.

kraj	Nakłady na sektor informatyczny (EUR/mieszkańca)
Polska	73
Węgry	131
Czechy	171
Słowenia	189
Grecja	103
Portugalia	157
Irlandia	411

Polska ma jeden z najniższych wskaźników wysokości nakładów na sektor teleinformatyczny (patrz: tabela wg Raportu EITO 2001). Bez względu na ograniczenia budżetu konieczne jest zwiększenie tych nakładów, przy czym w administracji powinny być to nakłady na rozwój teleinformatycznych systemów wspomagających oraz tworzenie nowych miejsc pracy w sektorze teleinformatycznym oraz pokrewnych korzystających z nowych technik. Zdając sobie sprawę z ograniczeń budżetowych zwracamy uwagę na zastosowania outsourcingu umożliwiającego kupowanie gotowych usług teleinformatycznych bez ponoszenia nakładów na inwestycje.

Tworzenie warunków do upowszechniania zastosowań technik teleinformatycznych w działalności gospodarczej przedsiębiorstw, a szczególnie typu małych i średnich. Taka działalność oprócz unowocześnienia gospodarki i zwiększenia jej konkurencyjności z gospodarkami zagranicznymi może być dobrym stymulatorem zmniejszenia bezrobocia.

Nałożenie na Państwo obowiązku upowszechniania zastosowań technik teleinformatycznych jest zgodne z programem eEurope+2003 oraz leży w interesie Polski. Szczególną opieką powinna zostać objęta grupa MŚP, której nowoczesny rozwój jest kluczem do rozwoju całej gospodarki, a w tym uzyskania konkurencyjności na rynku Unii Europejskiej oraz zmniejszenia skali bezrobocia. Warto też wspomagać prawnie i organizacyjnie rozwój usług teleinformatycznych świadczonych w ramach outsourcingu przez firmy teleinformatyczne lub firmy z nimi skojarzone. Taka forma wykorzystania systemów informatycznych, chociaż dość trudna na etapie sformułowania umowy, umożliwi uniknięcie kosztownych inwestycji na rzecz opłat od usług faktycznie potrzebnych i opłacanych w chwili ich wykorzystywania.

Równoprawność podmiotów. Wszystkie podmioty gospodarcze w Polsce muszą być równoprawne i równoprawnie traktowane w praktyce obrotu gospodarczego dostępu do rynku, procedur koncesyjnych oraz zamówień publicznych w ramach wolnej konkurencji przy maksymalnym wykorzystaniu istniejącego potencjału polskich przedsiębiorstw teleinformatycznych.

Zasada równości podmiotów gospodarczych jest obowiązująca w Polsce. Jednakże w wielu przypadkach następuje nieformalne nieuzasadnione ograniczenie dostępu dla niektórych rodzajów firm do kontraktów czy zamówień. Czasem ograniczenie to dotyka firmy zagraniczne, a czasem polskie - czasem też bez potrzeby ogranicza się prawa MŚP. W wielu przypadkach przyczyną takich ograniczeń są pokutujące niczym nie uzasadnione stwierdzenia o większych możliwościach jednego rodzaju firm w stosunku do innych, lub obawy o jakość pracy oraz możliwe naruszenie ochrony tajemnic zamawiającego. Większość tych stereotypów nie ma żadnego racjonalnego wytłumaczenia i nadszedł czas ich zweryfikowania. Nasi i zagraniczni konsultanci powinni być jednakowo oceniani co do swoich kompetencji. Nasze i zagraniczne aplikacje powinny być oceniane tylko za względu na jakość wykonania i użyteczność. Zespoły wdrożeniowe powinny być oceniane ze względu na doświadczenie i efektywność działania, a nie pod względem siły finansowego zaplecza. Bezpieczeństwo danych może być równie skutecznie zapewniona przez zewnętrzny zespół, jak we własnym zespole. Przykłady takie można mnożyć - wniosek jest jeden - liczy się tylko kompetencja i umiejętności, a nie nazwa i pochodzenie firmy.

Procedury zamówień publicznych w teleinformatyce. W procedurach zamówień publicznych należy wzmóc działania mające na celu zwiększenie odpowiedzialności przedstawicieli zamawiającego za rzetelne przygotowywanie specyfikacji zamówienia oraz wyboru oferenta. Obie strony - zamawiający oraz wykonawca - powinni zgodnie z umową odpowiadać za jakość realizacji projektów teleinformatycznych.

Pomimo stosowania od kilku lat ustawy "o zamówieniach publicznych" zbyt często końcowy wynik realizacji zamówienia odbiega od oczekiwań. W każdym z takich przypadków można znaleźć wiele przyczyn zarówno po stronie dostawcy jak i zamawiającego. Po stronie dostawcy najczęstszymi przyczynami są: z chęci wygrania kontraktu zbytnie obniżenie wartości kontraktu oraz nierealne skrócenie czasu realizacji oraz brak odpowiednich specjalistów. Po stronie zamawiającego najczęściej następuje zmiana specyfikacji projektu spowodowana zmianami prawa oraz ograniczeniami finansowymi oraz żądanie dodatkowych prac w ramach tego samego kontraktu. Nie usprawiedliwiając nierzetelnych czy też mało doświadczonych dostawców konieczne jest jednak wprowadzenie odpowiedzialności zespołu po stronie zamawiającego za jakość i efekty realizacji kontraktu. Wspólna odpowiedzialność obu stron kontraktu wzmocni dążenia do poszukiwania ugody i drogi dążenia do celu, a nie gromadzenia "dowodów" przeciwko drugiej stronie.

Izba będzie wykorzystywać prawo z ustawy o zamówieniach publicznych w zakresie opiniowania specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz przebiegu realizacji ważniejszych przetargów.

Przyspieszenie demonopolizacji rynku telekomunikacyjnego. Konieczna jest pomoc firmom w ponoszeniu stale zwiększającej się nakładów na budowę nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej przygotowanej na przyszłe potrzeby społeczeństwa informacyjnego.

Rozwój teleinformatyki w Polsce jest uwarunkowane rozwojem sieci oraz zmniejszeniem kosztów dostępu do internetu. Podstawy prawne rozwoju telekomunikacji oraz teleinformatyki są zawarte w ustawie "prawo telekomunikacyjne", które już wymaga modyfikacji oraz przede wszystkim zbioru rozporządzeń wykonawczych. Zapisane w prawie otwarcie rynku telekomunikacyjnego musi zostać zrealizowane. Problemem pozostaje finansowanie rozwoju sieci oraz ciągle unowocześnianie infrastruktury technicznej. Zbytńia zachłanność finansowa Państwa (jak w np. w przypadku koncesji) oraz wysokie opodatkowanie usług nie ułatwia firmom operatorów telekomunikacyjnych działania i wpływa na wysokie koszty usług.

W dyskusjach o cenach dostępu do infrastruktury internetowej konieczne jest też uwzględnienie kosztów związanych z jej eksploatacją mającą zapewnić bezpieczeństwo przesyłanych informacji i dokonywanych operacji i transakcji finansowych. Hasło "Internet za darmo" wydaje się w kontekście konieczności samofinansowania się internetu, należy uznać za ekonomicznie nieuzasadnione. Oczywiście konieczne jest obniżenie ceny dostępu, ale do rozsądnych granic pokrywających koszty infrastruktury oraz dostarczania zawartości.

Skuteczne egzekwowanie prawa autorskiego w imieniu wszystkich podmiotów polskich i zagranicznych zajmujących się wytwarzaniem oprogramowania, szczególnie w odniesieniu do masowego, nielegalnego kopiowania oprogramowania jest bardzo ważnym zadaniem władzy wykonawczej. Zadaniem administracji, wspólnie z organizacjami pozarządowymi, jest też wykonywanie własnych analiz poziomu użytkowania w Polsce nielicencjonowanego oprogramowania oraz form jego zwalczania.

Użytkowanie oprogramowania nielicencjonowanego jest rzeczywiście sporym problemem w kraju. Podkreślając konieczność walki z procederem złodziejstwa oprogramowania należy jednakże zwrócić uwagę na kilka aspektów tego problemu.

Po pierwsze: konieczne jest opracowanie własnych analiz zakresu skali tego zjawiska w Polsce. Posługiwanie się wyłącznie opracowaniami zagranicznymi, w małym stopniu bazującymi na rzeczywistych badaniach przeprowadzanych w Polsce powoduje być może wyolbrzymianie tego problemu i przynosi szkodę naszemu rynkowi oprogramowania.

Po drugie: nie ulega żadnej wątpliwości konieczność zwalczania wytwórni kopiujących nielegalnie oprogramowanie oraz sieci sprzedawców takiego oprogramowania.

Po trzecie: policja powinna - na podstawie nowelizowanej ostatnio ustawy - reagować na każdy przejaw użytkowania nielicencjonowanego oprogramowania, ale powinna to czynić w równym stopniu na rzecz polskich i zagranicznych wytwórców oprogramowania.

Po czwarte: konieczne jest zwiększenie roli edukacyjnej w propagowaniu użytkowania oprogramowania adekwatnego do potrzeb (zadaniem firm informatycznych jest opracowywanie i dostarczanie oprogramowania mniej rozbudowanego funkcjonalnie, a więc i tańszego) oraz propagowaniu użytkowania oprogramowania legalnego.

Działalność międzynarodowa

Rozmowy z Unią Europejską. W procesie negocjacji o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej konieczne jest już teraz zapewnienie równości polskich podmiotów gospodarczych z podmiotami z Unii w dostępie do zamówień publicznych, funduszy unijnych, wiedzy o zasadach działalności w każdym z krajów Unii, w możliwościach zatrudniania obcokrajowców - z uwzględnieniem równoprawnych zasad wzajemności.

Temat rynku telekomunikacyjnego w negocjacjach z UE został już zamknięty, ale nie oznacza to zakończenia dyskusji na ten temat. Po pierwsze niektóre z ustalonych już wcześniej tematów są powtórnie poruszane. Po drugie warto pamiętać, że w pozostałych trudnych tematach negocjacyjnych trzeba będzie uzyskać ustępstwa UE, coś w zamian oddając - i niestety tym czymś mogą być przyrzeczenia w sferze telekomunikacji.

Równolegle z ustaleniami na temat zasad funkcjonowania rynku telekomunikacyjnego istnieje problem przyszłego funkcjonowania polskich firm teleinformatycznych w UE. Tutaj dostrzegamy ogromny problem przystosowania polskich firm do działania w środowisku rynkowym UE. Konieczne są szkolenia i pomoc merytoryczna dla Zarządów tych firm. Jest to o tyle ważne, że już obecnie firmy z UE poprzez firmy konsultingowe pracujące częściowo za środki UE dokładnie penetrują polski rynek, poznając wartość i plany rozwoju wielu firm polskich. Taka jednostronna analiza spowoduje dla tych firm poważne zagrożenie ze strony firm zagranicznych, które bez problemu wykupią firmy z polskiego rynku. Rolą Państwa jest zmniejszenie tego zagrożenia przez wspomaganie naszych analiz.

Promocja polskiego rynku teleinformatycznego. Konieczny jest udział Państwa w promocji polskich firm teleinformatycznych poza granicami w celu pozyskania nowych rynków zbytu dla eksportu produktów i usług teleinformatycznych. Mamy już wiele firm i produktów mogących konkurować na rynkach zagranicznych, ale brak wiedzy i możliwości finansowych często utrudnia ekspansję. Konieczne jest również promowanie możliwości polskiego rynku teleinformatycznego - jego otwartości i chłonności - wśród inwestorów oraz korporacji zagranicznych.

Ocena polskiego rynku teleinformatycznego oraz możliwości inwestowania na nim w opracowaniach analitycznych i raportach firm zagranicznych jest średnia, a czasami wręcz niska. Nasz kraj, pomimo ogromnego potencjału ludności oraz stabilnego rozwoju gospodarczego jest oceniany niżej niż takie kraje naszego regionu, jak Czechy czy Węgry. Nasza obecność na znaczących wystawach i targach promujących firmy sektora teleinformatycznego jest jednostkowa i bardzo słabo widzialna. Obraz ten musi zostać zmieniony, gdyż z uwagi na coraz trudniej dostępne inwestycje w tym sektorze oraz zmniejszającą się aktywność korporacji zagranicznych inwestorzy będą omijać nasz kraj, lokując swoje inwestycje w krajach ościennych na co są już liczne przykłady (produkcja dysków twardych IBM, monitorów ekranowych Philipsa czy drukarek HP na Węgrzech) . Nasze możliwości eksportu polskiej myśli technicznej również są niewykorzystane. Niebawem nie będziemy stanowili alternatywy nawet w stosunku do krajów wschodnich, takich jak Rosja, Ukraina czy Litwa. Mamy w tej sferze - i Rząd z jego agencjami i Izby handlowe oraz same firmy - wiele do zrobienia.